

Pomimo, że Jelenia Góra nie jest aż tak odległym miastem od Szprotawy, jakoś nie było po drodze, aż do piątku 25 listopada. Obawialiśmy się jaka będzie pogoda, ale miasto chyba ucieszyło się na nasz widok, bo przywitało nas iście wiosenną aurą. Wcześniejszy wykład pana Romualda Witczaka przygotował nas dobrze na spotkanie z miastem i jego historią. Mieliśmy zresztą i tym razem przyjemność spotkania się z panem Romualdem, który czuwał nad przebiegiem wycieczki, oraz z panią Jadwigą, przy okazji wystawy jej prac malarskich. Ale po kolei i wszystko w swoim czasie.

Wyruszyliśmy o godz. 10.00, po około dwóch godzinach jazdy stanęliśmy w Jeleniej Górze. Pogoda słoneczna. Na parking przy dworcu autobusowym czekał na nas przewodnik PTTK, z którym rozpoczęliśmy zwiedzanie.